

*Sylwia Soja*¹

Zmiany w polskim prawie karnym w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży na przestrzeni dwudziestolecia międzywojennego do czasów współczesnych

Streszczenie: W artykule opisałam w kolejności chronologicznej począwszy od 1918 r. do czasów współczesnych zmiany, jakie dokonywały się w polskim prawie karnym w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przeważały tendencje zmierzające w kierunku zaostrzenia przepisów w tym zakresie, a nawet pojawiały się głosy całkowitego zakazu aborcji. W konsekwencji przyjęto kompromis i w nowo uchwalonym kodeksie karnym z 1932 r. dopuszczono spędzanie płodu (tak to wówczas określano) ale jedynie z przyczyn, gdy ciąża stanowiła poważne zagrożenie dla życia bądź zdrowia kobiety lub pochodziła z przestępstwa. Okres II wojny światowej zaznaczył się bardzo drastycznymi praktykami polegającymi na przyzwoleniu, a wręcz zmuszaniu do wykonywania aborcji. Było to efektem prowadzonej na terenie Polski zbrodniczej polityki przez niemieckiego okupanta. Lata realnego socjalizmu z kolei przypieczętowały tzw. aborcję na żądanie i ta tendencja praktycznie utrzymywała się do lat 90-tych. Dopiero przełom ustrojowy w 1989 r. spowodował powrót do wartości jaką niewątpliwie jest życie ludzkie. Polska przyjęła tzw. model ze wskazań dopuszczający przerywanie ciąży jeżeli zagrożone jest życie lub zdrowie kobiety ciężarnej, badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu lub zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża pochodzi z czynu zabronionego. Przez krótki okres obowiązywało też wskazanie do przerwania ciąży z przesłanki społecznej, lecz wyrok TK z 1997 r. uznał ją za niezgodną z Konstytucją. Nowa Konstytucja z 1997 r. w art. 38 umocniła pozycję wartości życia ludzkiego przyznając każdemu człowiekowi ochronę prawną w tym zakresie. Do czasów współczesnych nie zaobserwowano istotnych zmian i dopiero w tym roku do Sejmu wpłynęły dwa projekty z inicjatywy obywatelskiej, w tym jeden liberalizujący, a drugi zaostrzający obowiązujące przepisy. Pierwszy z nich został odrzucony przez Sejm, a drugi przekazano do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Efekty tych prac nie są na obecny moment znane.

Słowa kluczowe: aborcja, przerywanie ciąży, spędzanie płodu, poronienie, dziecko poczęte, płód, ciąża.

¹ Mgr Sylwia Soja – Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy.

The changes in Polish penal law regarding the admissibility of abortion during the interwar period to modern times

Summary: The article described in chronological order, from 1918 to the present day, the changes that took place in the Polish penal law regarding the admissibility of termination of pregnancy. After Poland regained its independence, tendencies towards tougher regulation prevailed, and even voices of total abortion prohibition. Consequently, a compromise was reached, and the newly adopted penal code of 1932 allowed „the fetus to be spent” (another term for abortion at that time), but only because the pregnancy was a serious threat to a woman’s life or health or is a result of a crime. The period of World War II was marked by very drastic practices of allowing, or even forcing, abortion. This was the result of the criminal policy pursued in Poland by the German occupant. The years of real socialism sealed the so-called. abortion on demand and this tendency practically persisted until the 90’s. It was not until the breakthrough of the political system in 1989 that it brought back to what human life is undoubtedly. Poland adopted the so-called model of indications, permitting abortion if life or health of a pregnant woman is endangered, prenatal tests or other medical indications points to a high probability of severe and irreversible fetal impairment or an incurable disease threatening his life or there is a reasonable suspicion that the pregnancy comes from a forbidden act. For a short period there was also an indication of termination of pregnancy from a social premise, however, the judgment of the Constitutional Court of 1997 found it unconstitutional. New 1997 Constitution in art. 38 has strengthened the value of human life by giving every man legal protection in this regard. Until the present day, no significant changes were observed and only this year The Sejm received two projects on the citizens initiative, including one liberalizing, and the other tightening the existing law. The first was rejected by the Sejm, and the other was passed to the Justice and Human Rights Commission. The effects of these works are not known at this moment.

Key words: abortion, miscarriage, Child conceived, fetus, pregnancy.

1. Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie przemian zachodzących w polskim prawie karnym od 1918 r. do czasów współczesnych. Jest to niezwykle przydatna wiedza zarówno dla prawników jak i osób zajmujących się zawodowo wychowywaniem młodzieży czy pracujących w instytucjach związanych z udzielaniem pomocy rodzinie. Niniejszy artykuł stanowi także próbę wywołania dyskusji w środowisku prawniczym i lekarskim, gdyż właśnie te grupy zawodowe bezpośrednio uczestniczą w rozwiązywaniu problemów natury prawnej oraz medycznej ściśle związanej z aborcją. W kontekście ostatnich wydarzeń i dyskusji publicznych złożono do marszałka Sejmu dwa projekty w sprawie nowelizacji prawa aborcyjnego. Tym bardziej wskazane jest aby przypomnieć jak na przestrzeni dziejów Polski kształtowało się prawo dopuszczalności przerywania ciąży. Pewne rozwiązania prawne zastosowane już wcześniej nie przyniosły spodziewanego efektu, a niektóre okazały się całkowicie niemożliwe do zastosowania. Warto więc wyciągnąć wnioski z poprzednio zastosowanych regulacji. Mało istotnym jest jakie poglądy w tej materii reprezentują poszczególne grupy społeczne czy rządzący gdyż normy prawne powinny w pełni odzwierciedlać zasałę rzeczywi-

stość. Racjonalny ustawodawca obowiązany jest tak skonstruować przepisy aby nie dopuścić do sytuacji, w której część z nich w praktyce stosowania okazać by się mogła „martwymi”. Nie mniej jest to ogromnie trudne zadanie, bo dotyczy wprost zagadnienia ściśle moralnego. Jak wiadomo nie wszystkie normy moralne ze względu na realia życia mogą znaleźć się w zbiorze norm prawnych.

2. Problematyka artykułu

Formułując problematykę mojej pracy chciałabym odnieść się do kluczowych pojęć, które często stosowane są zamiennie w zależności od potrzeby moralnego złagodzenia bądź przejawienia zjawiska utraty ciąży. Otóż słowo aborcja tłumaczone z łaciny jako poronienie nie daje nam jeszcze pewności czy chodzi o naturalne, wywołane uwarunkowaniami organizmu kobiety wydalenie płodu czy też jest ono następstwem ingerencji człowieka. Tylko tzw. poronienie sztuczne czyli wywołane określonym, świadomym działaniem aborcjonisty w celu uśmiercenia płodu uchodzi za moralnie naganne i objęte zostało regulacjami prawnymi, które zmieniły się wraz z ewolucją prawa karnego. Z kolei zamienne określenie aborcji jako przerywanie ciąży w sposób bardziej dosadny wskazuje na cel i rodzaj działania zmierzającego do wywołania określonego skutku jakim jest pozbycie się nienarodzonego dziecka. W mowie potocznej często stosuje się także określeń „spędzanie płodu” oraz „skrobanka”. Znaczenie tych słów kieruje uwagę wprost na sposób w jaki dochodzi do utraty ciąży i powyższe cechuje bardzo negatywny wydźwięk. Przedmiotem moich historycznych rozważań będą jedynie regulacje prawne dotyczące tzw. sztucznego poronienia oraz te związane z czynami zabronionymi, które w konsekwencji doprowadzają do śmierci bądź uszkodzenia ciała dziecka poczętego. Należy zauważyć, że unormowania w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży sprowadzają się do trzech możliwości. Aborcja może być legalna, legalna w pewnych ściśle określonych przypadkach oraz nielegalna. Problem niechcianej ciąży zawsze powiązany jest z pewnymi wyborami tego co naturalne, bądź sprzeczne z naturą. Często w opozycji do prawa naturalnego stoi prawo stanowione. Z jednej strony człowiek dąży do panowania nad swoją rozrodczością i chce mieć wpływ na jej przebieg, jednakże w dążeniu do uzyskania poziomu zadawalającego w tej materii napotyka na kontrowersje prawne, moralne oraz religijne².

Tokarczyk wskazuje na trzy modele, które normują problem aborcji pod względem interesów samych zainteresowanych. Pierwszy preferuje interesy potencjalnej przyszłej matki, drugi nienarodzonego dziecka, a trzeci stanowi przejaw pewnego kompromisu równoważącego interesy obojga. W moim przekonaniu jednak prawne dopuszczanie przerywania ciąży zawsze powiązane jest z polityką państwa i zdeterminowane światopoglądem większości zasiadającej w Sejmie. Szacunek i wartościowanie życia ludzkiego miało różne znaczenie w okresie odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r., w czasie wojny, w okresie socjalizmu, a jeszcze inne ma w czasach nam współczesnych. W zależności od pojmowania przez rządzących na-

² R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 216.

tury i kwintesencji człowieczeństwa dawano temu wyraz w regulacji prawnej tak kontrowersyjnego zjawiska jakim jest aborcja.

3. Część merytoryczna

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli w dniu 3 czerwca 1919 r. uchwalono ustawę powołującą Komisję Kodyfikacyjną. W obradach nad nowym brzmieniem ustawy karnej wzięli udział nie tylko prawnicy ale także niekwestionowane autorytety z zakresu medycyny, a także wybitni literaci, w tym Tadeusz Boy Țeleński. Początkowo Komisja uznała spędzienie płodu (tak wówczas określano aborcję) za przestępstwo, które powinno być zagrożone karą śmierci. Ewentualnie gdyby czynu tego dokonano w celu ratowania życia cięźarnej przewidywano możliwość odwołania się do części ogólnej kodeksu karnego normującej stan wyższej konieczności. Ten bezwzględny zakaz zapewne podyktowany został ówczesną sytuacją polityczną państwa. Polska stanęła przeciw u progu formowania od podstaw swojej państwowości. Kraj potrzebował nowych istnień ludzkich i to ze względów podyktowanych nie tylko ekonomią lecz także dla podtrzymania tożsamości narodowej i obronności. Sytuacja Polski nie była wówczas zbyt komfortowa i chociaż stała się ona niepodległym krajem to zagrożenie płynące ze strony państw sąsiadujących nie zostało ostatecznie zaęgnane. Po licznych konfrontacjach z obywatelami, debatach publicznych w 1932 r. uchwalono kodeks karny dopuszczający aborcję. Jednakże mogła ona mieć miejsce tylko w szczególnych przypadkach. Przede wszystkim zabiegu mógł dokonywać wyłącznie lekarz i tylko ze względu na poważne zagrożenie zdrowia lub życia kobiety cięźarnej. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej określało całą procedurę administracyjną obowiązującą przed wykonaniem aborcji, w tym wskazywało kto może dokonać spędzienia płodu i jakiej treści oświadczenia powinny zostać złożone przez dwóch lekarzy w przypadku wskazań medycznych do usunięcia ciąży. Jeżeli chodzi o wskazania prawne przedmiotowe oświadczenie składał prokurator stwierdzając, że cięźa pochodzi z przestępstwa. W kodeksie karnym bowiem dopuszczono także przerywanie ciąży ze względu na jej pochodzenie tzn. gdy była skutkiem nierządu z nieletnią lub upośledzoną umysłowo, pochodziła z gwałtu czy nadużycia stosunku zależności lub kazirodztwa³. Przepisy dotyczące spędzania płodu zostały zawarte w Rozdziale XXXV Przemępstwa przeciwko życiu i zdrowiu w art. 231 - 234 kodeksu karnego z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. 1932 nr 60 poz. 571). Kobieta, która samodzielnie dokonywała aborcji bądź za jej zgodą czyniła to inna osoba podlegała karze do 3 lat aresztu. Natomiast osoba trzecia, która spędziała płód za zezwoleniem kobiety bądź pomagała jej w dokonaniu tego czynu podlegała karze do 5 lat więzienia. Jeżeli natomiast osoba trzecia bez jej zgody dokonała spędzienia płodu podlegała karze do 10 lat więzienia. Należy zauważyć, że kobieta cięźarna mogła ponieść karę jedynie za umyślne popełnienie czynu, który musiał zostać jej udowodniony natomiast w przypadku nieumyślności nie podlegała karze. W przy-

³ R. Tokarczyk, *Prawa narodzin...*, dz. cyt., s. 216.

padku innej osoby niż kobieta ciężarna sprawca czynu mógł popełnić niniejszy przez samodzielne działanie lub wspólnie z osobą trzecią, a także przez zaniechanie działania w czasie dokonywania spędzania płodu⁴. Kodeks karny dopuszczał też karę za uśmiercenie dziecka w łonie matki, które z powodu tej ingerencji urodziło się martwe. Sprawca tego czynu odpowiadał wówczas tak jak za zabójstwo dokonane w zamiarze ewentualnym.

Powyższy stan prawny utrzymywał się aż do wybuchu II wojny światowej. Wprawdzie ustawodawstwo polskie nie wprowadziło w tym zakresie żadnych zmian lecz okupacja niemiecka całkowicie zmieniła podejście do życia ludzkiego. Adolf Hitler w swoich dążeniach do zachowania czystości rasy 9 marca 1943 r. wydał rozporządzenie (Verordnung) zezwalające polskim obywatelkom na dokonywanie aborcji w sposób nieograniczony. Jednocześnie usankcjonował karę śmierci za zabijanie niemieckich nienarodzonych dzieci. Ten przywódca w aborcji upatrywał możliwości przejęcia kontroli nad rozrodczością podbitych narodów. Jego praktyki były niezwykle brutalne i powszechnie znany jest dzisiaj fakt, że np. w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau tworzone były domy publiczne. Ciężce, które stanowiły konsekwencje zmuszania do prostytucji były wykorzystywane do eksperymentów medycznych, a nie rzadko kobiety ciężarne wysyłano do komór gazowych⁵. Poprzez zredukowanie urodzeń Niemcy dążyli do unicestwienia okupowanych narodów. Ich plany znakomicie oddaje wypowiedź Martina Bormana, szefa kancelarii Hitlera: „Obowiązkiem Słowian jest pracować dla nas. Płodność Słowian jest niepożądana. Niech używają prezerwatywy albo robią skrobanki - im więcej, tym lepiej. Oświata jest niebezpieczna”⁶.

Po zakończeniu II wojny światowej powrócono do stanu prawnego sprzed okupacji. Ze względu na duże straty w ludności, potrzebę „rąk” do odbudowania zniszczonego kraju w latach 1947 – 1948 środowiska głównie lekarskie zaczęły nawoływać do zaostrzenia przepisów i wprowadzenia całkowitego zakazu spędzania płodu. 14 stycznia 1947 r. Bydgoskie Towarzystwo Lekarskie przyjęło uchwałę sprzeciwiającą się aborcji. Jego członkowie zgłaszali postulaty w sprawie podwyższenia kar za nielegalne przerywanie ciąży oraz żądali aby zabiegi ze wskazań prawnych bądź medycznych wykonywano jedynie w specjalnie do tego przygotowanych placówkach medycznych. Poza tym uznali, że zaświadczenia lekarskie stwierdzające wskazania medyczne do spędzenia płodu powinny być konsultowane w szerszym gronie niż jak dotychczas sporządzane przez dwóch lekarzy. Wynikiem tych działań uchylono rozporządzenie z dnia 25 września 1932 r. i zgodnie z ustawą z 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza (Dz. U. Nr 50, poz. 458) specjalnie powołana komisja lekarska stała się od tej pory jedyną uprawnioną do decydowania o przeprowadzeniu aborcji. Jednak coraz częściej pojawiały się głosy o istnieniu podziemia aborcyjnego i ten fakt wykorzystano jako propagandę dla legalizacji spędzania płodu. Tym bardziej, że w Związku Radzieckim zezwolono na swobodne przerywanie ciąży. Zwolennicy legalizacji aborcji jako koronnych argumentów używali stwier-

⁴ <http://www.okiem-prawniczki.blogspot.com/2014/07/normal-0-21-false-false-false-pl-x-none.html>, [13.09.2016].

⁵ Tamże.

⁶ <http://www.blog.pro-life.pl/opracowania/historia-legalizacji-aborcji/>, [13.09.2016].

dzeń typu: i tak istnieje podziemie aborcyjne i kto chce dokona zabiegu, kobiety niezamożne dokonują aborcji w warunkach urągających godności człowieka, przepisy zakazujące przerywania ciąży są martwe itp.

Należy zauważyć, że fala przychylności dla szerokiej legalizacji usuwania ciąży nie miała nic wspólnego z troską o wolność kobiety, szacunkiem dla jej woli, a jedynie odzwierciedlała tendencje panujące w Związku Radzieckim, który uważany był wówczas za naszego najbliższego sojusznika. Chyba jedynie dla zachowania pozorów bliższego przyjrzenia się sprawie Ministerstwo Sprawiedliwości powołało w 1955 r. komisję, która miała zdiagnozować sytuację w kraju, w szczególności pod względem stosowanej praktyki oraz ilości przeprowadzanych zabiegów przerywania ciąży. Ostatecznie, co było do przewidzenia 27 kwietnia 1956 r. uchwalono odrębną ustawę o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Jak patetycznie określono cel ustawy stanowiła ona formę ochrony kobiety przed ujemnymi skutkami aborcji przeprowadzanej w nieodpowiednich warunkach przez osoby nie będące lekarzami⁷. W tym momencie po raz pierwszy w Polsce pozbawiono płód bezpośredniej prawnie – karnej ochrony. Pojawiło się nowe, nie występujące wcześniej wskazanie do przerywania ciąży, a mianowicie trudne warunki życiowe przyszłej matki. Z czasem w praktyce utrwaliło się usuwanie ciąży na życzenie kobiety gdyż jej faktyczna sytuacja życiowa była nieweryfikowalna i opierała się jedynie na złożonym przez nią oświadczeniu. Wprawdzie służby medyczne miały prawo przeprowadzić wywiad środowiskowy lecz tego typu działania nie zostały utrwalone w realiach. Jedynymi przeszkodami dla dokonania aborcji były przeciwwskazania lekarskie, w tym choroby przyszłej matki, jej zaawansowana ciąża (wiek płodu powyżej 12 tygodni) oraz fakt pierwszej ciąży i wymóg upływu przynajmniej 6 miesięcy od ostatniego zabiegu przerywania ciąży. Wprowadzając regulacje prawne nie przewidziano jednak przypadku ciąży u kobiety upośledzonej umysłowo czy psychicznie chorej. Jeżeli natomiast chodzi o osoby niepełnoletnie to zgodę na aborcję wyrażali oboje rodzice, opiekun prawny lub władza państwa⁸. Ustawa z 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży zniósła obowiązek wydawania orzeczeń przez komisję lekarską jeżeli celem zabiegu było ratowanie zdrowia kobiety. Przerywanie ciąży nadal mogli dokonywać wyłącznie lekarze lecz ich przeprowadzenie nie ograniczało się jedynie do zakładów leczniczych. Lekarz wydający orzeczenie o wskazaniach do wykonania zabiegu nie mógł być jednocześnie jego wykonawcą. Nowa ustawa wprowadziła sankcje karne za następujące czyny:

- zmuszanie kobiety do poddania się zabiegowi - kara więzienia do 5 lat,
- pomoc kobiecie, za jej zgodą w dokonaniu przerywania ciąży jeżeli istniały ku temu przeciwwskazania lekarskie - kara do 3 lat więzienia,
- dokonanie przerywania ciąży u kobiety za jej zgodą jeżeli istniały ku temu przeciwwskazania lekarskie - kara do 3 lat więzienia.

W zasadzie istnienie przeciwwskazań lekarskich do wykonania zabiegu powodowało, że jego przeprowadzenie nie mogło mieć miejsca nawet w przypadku

⁷ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1956, Nr 12, poz. 61).

⁸ <http://www.okiem-prawniczki.blogspot.com/2014/07/normal-0-21-false-false-false-pl-x-none.html>, [13.09.2016].

istnienia wskazań społecznych czy kryminalistycznych. Ponadto ustawa wprowadziła nową zasadę polegającą na bezkarności matki spędzającej płód. Sformułowanie spędzanie płodu zastąpiono określeniem „przerywanie ciąży”. Tym samym straciły moc art. 231, 232, 233, 234 k.k. z 1932 r. które analizowałam już w pierwszej części pracy⁹. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 grudnia 1959 r. dotyczące przerywania ciąży (Dz. U. Nr 2/1960, poz.15) umocniło interes potencjalnej matki poprzez wprowadzenie zmiany polegającej na tym, że to kobieta decydowała o istnieniu wskazań społecznych do przerywania ciąży, a nie jak dotychczas lekarz i w związku z tym nie musiała ona już składać pisemnego oświadczenia uzasadniającego jej sytuację życiową. Lekarz jedynie umieszczał adnotację tego stanu rzeczy w historii choroby. Oznaczało to, że przy braku przeciwwskazań lekarskich czyli zdrowotnych aborcji można było dokonywać w sposób nieograniczony.

Uchwalenie w dniu 19 kwietnia 1969 r. Kodeksu Karnego (Dz. U.1969, nr 13, poz.94) spowodowało uchylenie przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Pozostawiono jednak jej art. 1 i 2 czyli utrzymano w mocy wskazania i przeciwwskazania do przerywania ciąży. Co jednak najistotniejsze, przeniesiono przepisy karnopravne do kodeksu karnego. Przepięstwo nielegalnej aborcji zostało unormowane w przepisach kodeksu karnego w art. 153, 154 oraz w art. 157 § 1. W dalszym ciągu chroniono prawo kobiety jako decydującej o własnej ciąży. Nadal także obowiązywała zasada bezkarności matki przerywającej ciążę. Wprowadzono 3 typy czynów zabronionych:

- przerywanie ciąży bez zgody kobiety – art. k. k. „Kto przemocą wywołuje poronienie u kobiety ciężarnej albo w inny sposób bez jej zgody przerywa ciążę lub doprowadza ją do tego przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat”¹⁰,
- przerywanie ciąży za zgodą kobiety ciężarnej ale wbrew przepisom ustawy – art. k. k. „Kto za zgodą kobiety ciężarnej lecz wbrew przepisom ustawy, wykonuje zabieg przerywania ciąży podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”¹¹,
- udzielenie pomocy kobiecie ciężarnej w przerywaniu ciąży wbrew przepisom ustawy zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności¹².

Przepisy prawne w powyższym brzmieniu obowiązywały aż do 15 marca 1993 r. Dopiero ożywienie wywołane zmianami społecznymi i pierwszymi wolnymi wyborami w dniu 4 czerwca 1989 r. spowodowały rozpoczęcie prac nad nową ustawą gwarantującą ochronę dziecku poczętemu. Fala dyskusji i liczne projekty nie dające się pogodzić zakończyły się uchwałą wydaną przez Sejm w dniu 17 maja 1990 r., który odmówił rozpatrzenia wszystkich wniesionych projektów. Jednocześnie w uchwale tej podniesiono konieczność uchylenia ustawy z 1956 r. gdyż proceder usuwania ciąży został zdiagnozowany jako zjawisko powszechnie występujące. Po raz kolejny zaznaczył się konflikt ochrony dwóch dóbr tzn. dziecka poczętego

⁹ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1956, Nr 12, poz. 61).

¹⁰ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz.94).

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

i interesów matki. Prace wznowiono po wpłynięciu do Sejmu I kadencji dwóch projektów poselskich. Pierwszy z dnia 25 marca 1992 r. w sprawie ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego oparty został na zasadach chrześcijaństwa, które podkreślały pełną podmiotowość człowieka od jego poczęcia aż do śmierci. Przy czym w tej propozycji przestępstwo zabicia dziecka poczętego podlegało karze jedynie w wymiarze do 2 lat pozbawienia wolności. Co oznacza, że przedmiotowy czyn nie był traktowany jak tożsamy z popełnionym w stosunku do człowieka już urodzonego. Drugi projekt złożony 30 marca 1992 r. dotyczył uchwalenia ustawy o prawie do rodzicielstwa, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Niniejszy przedłożyły środowiska lewicowe, które opowiadały się za stworzeniem enumeratywnego katalogu przypadków zezwalających na dokonanie aborcji. Największą kontrowersję wzbudziło użyte w projekcie sformułowanie: „szczególnie trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej” jako przesłanki do przerywania ciąży. Chociaż propozycja zakładała wymóg udokumentowania trudnej sytuacji społecznej to jednak przychylnono się do pierwszego z projektów, chroniącego interesy płodu. Na jego podstawie przyjęto ustawę z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży¹³. „Stanowiła ona sztuczne połączenie dwóch koncepcji wyrastających z odmiennych założeń aksjologicznych”¹⁴. Ustawa ta ograniczyła dopuszczalność przerywania ciąży tworząc rygorystyczny model wskazań. Wprowadzony do kodeksu karnego z 1969 r. przepis 149a § 1. k.k. określał sankcję karną w wymiarze do 2 lat pozbawienia wolności za spowodowanie śmierci dziecka poczętego. W § 2 tegoż przepisu utrzymano zasadę bezkarności matki. W § 3 natomiast przyjęto, że nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 lekarz podejmujący to działanie w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, gdy:

- ciąża stanowiła zagrożenie dla życia lub poważne zagrożenie dla zdrowia matki stwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy (przesłanka terapeutyczna),
- śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek działań ratujących życie, zdrowie matki potwierdzone orzeczeniem dwóch innych lekarzy (stan wyższej konieczności),
- badania prenatalne wskazywały na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy (przesłanka eugeniczna),
- zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża pochodzi z przestępstwa potwierdzone orzeczeniem prokuratora (przesłanka kryminalna).

Przepis art. 149a § 4 k.k. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd może odstąpić od wymierzenia kary. W przypadku przerywania ciąży bez zgody kobiety ciężarnej zastosowanie miał art. 149b k.k. i dla sprawcy, który stosując przemoc bądź w inny sposób spowodował śmierć dziecka poczętego bez zgody kobiety ciężarnej lub groźbą bezprawną, przemocą lub podstępem doprowadził matkę dziecka poczętego do pozbawienia życia tego dziecka podlegał karze

¹³ J. Warylewski, *System Prawa Karnego Tom 10 Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, C. H. Beck, Warszawa 2016, s. 176.

¹⁴ K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2001, s. 81.

pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. W kodeksie karnym wprowadzono też nowy typ przestępstwa – uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub wywołanie rozstroju zdrowia zagrażającego jego życiu (art. 156a k.k.) . Nadmieniam, że wszystkie te nowelizacje zostały wprowadzone do kodeksu karnego z 1969 r.¹⁵ Do kodeksu karnego dodano także art. 23b, który wskazywał na przesłanki dopuszczające badania prenatalne. Należały do nich¹⁶:

- genetyczne obciążenie dziecka,
- podejrzenie występowania choroby genetycznej możliwej do wyleczenia, zaleczenia czy ograniczenia jej skutków,
- podejrzenie ciężkiego uszkodzenia płodu.

Taki stan prawny trwał zaledwie 3 lata. Ustawa z dnia 30 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw przekształciła prawne przesłanki do przerywania ciąży. Już w samej preambule uznano prawo każdego obywatela do decydowania o posiadaniu dzieci i prawo do informacji, edukacji oraz poradnictwa w tym zakresie. Przysługujące prawo do życia każdej ludzkiej istocie od poczęcia zostało zastąpione sformułowaniem proklamującym wprowadzenie ochronę życia, w tym również w fazie prenatalnej jednak w granicach określonych w ustawie. Ustawodawca przychylił się tym samym do stanowiska, że życie ludzkie nie jest prawem przyrodzonym każdemu człowiekowi oraz, że nie jest wartością niepodważalną. Określenie dziecko poczęte zostało zastąpione słowami: „płód” bądź „życie ludzkie”. „Zgodnie z nową ustawą przerywanie ciąży mogło być dokonane w następujących przypadkach gdy:

- ciąża stanowiła zagrożenie dla zdrowia lub życia kobiety,
- badania prenatalne bądź inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu,
- zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża pochodziła z czynu niedozwolonego,
- kobieta ciężarna znajdowała się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej”¹⁷.

Uchylone zostały również z kodeksu karnego następujące przepisy art. 23b (wskazujący na przesłanki zezwalające na wykonanie badań prenatalnych), art. 149a (przewidujący możliwość odstąpienia przez Sąd od wymierzenia kary), art. 149b (określający przypadek przerywania ciąży bez zgody kobiety), art.156a (przestępstwo uszkodzenia ciała dziecka poczętego). Wprowadzono natomiast do kodeksu karnego z 1969 r. przepis art. 152a i art. 152b. Art. 152a, jego § 1 k. k. wskazywał na sprawcę, który przemocą wobec kobiety lub w inny sposób bez jej zgody przerwał ciążę bądź przemocą, groźbą bezprawną czy podstępem doprowadził kobietę do jej przerywania. Za to przestępstwo groziła kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. W §

¹⁵ J. Warylewski, *System prawa karnego...*, dz. cyt., s.177.

¹⁶ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1993, Nr 17, poz.78).

¹⁷ J. Warylewski, *System prawa karnego...*, dz. cyt., s. 178.

2. surowiej spenalizowany czyn z § 1. gdy płód osiągnął zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki. W tym przypadku ustawa przewidywała karę od 2 do 10 lat pozbawienia wolności. Nie da się nie zauważyć, że fakt zdolności do samodzielnego przeżycia w sposób znaczny podwyższył wymiar kary. Z kolei art. 152b § 1 k. k. dotyczył czynu sprawcy, który za zgodą kobiety lecz wbrew przepisom ustawy przerywa jej ciążę za co groziło do 2 lat pozbawienia wolności. W § 2. tegoż przepisu usankcjonowano pomocnictwo kobiecie ciężarnej w przerywaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy przewidując również karę do 2 lat pozbawienia wolności. W § 3. podwyższono karę za przestępstwo z § 2. od jednego roku do lat 8 jeżeli płód wykazywał zdolność do przeżycia poza organizmem matki¹⁸.

W związku z nową ustawą największe kontrowersje wywołał jej zapis dotyczący dopuszczalności przerywania ciąży ze względu na trudną sytuację życiową lub osobistą matki. W związku z tym 11 grudnia 1996 r. grupa senatorów złożyła wnioski do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności ustawy z 1996 r. z Konstytucją, w szczególności, że sprzeciwiała się ona generalnej ochronie prawnej należnej każdemu człowiekowi. Za niezgodne z Konstytucją uznano także skreślenie art. 23b k.k.(przesłanki do badań prenatalnych) oraz art. 156a k.k. z 1969 r. (uszkodzenie ciała dziecka poczętego) gdyż ograniczyło to prawną ochronę zdrowia dziecka poczętego. Na rozprawie, która odbyła się 27 maja 1997 r. A. Grześkowiak w imieniu składających wnioski podtrzymała zarzuty niezgodności ustawy z Konstytucją uznając, że jej przepisy naruszają zasady demokratycznego państwa prawa, sprawiedliwości społecznej, równości, ochrony praw słusznie nabytych oraz pewności i określoności prawa¹⁹. W ogłoszonym w tym samym dniu wyroku uznano, że art. 4a ustawy zezwalający na aborcję z przyczyn społecznych jest niezgodny z Konstytucją. W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na zawarte w ustawie niedookreślone, niejednoznaczne sformułowania: „ciężkie warunki życiowe” oraz „trudna sytuacja osobista”. Trybunał stwierdził, że pogorszenie sytuacji kobiety ciężarnej nie stanowi zagrożenia dla jej życia czy zdrowia. Zła sytuacja majątkowa nie może stać się przyczyną uśmiercenia potencjalnie przyszłego człowieka. Zauważono, że oświadczenie kobiety o trudnej sytuacji ma jedynie subiektywny charakter będący wynikiem jej osobistego przekonania nie czyniąc jednakże całej tej sprawy ekstremalną w takim stopniu aby usprawiedliwić poświęcenie jednego dobra dla drugiego mającego tą samą wartość. Tym samym Trybunał Konstytucyjny uznał, że życie ludzkie zaczyna się już w momencie poczęcia. Ponadto wskazał, że Konstytucja daje prawo kobiecie do wolności w kształtowaniu swojej sytuacji w sposób swobodny. Jednakże jej potrzeby materialne nie mogą przesłonić istoty wartości życia²⁰. Trybunał wyprowadził ochronę życia z art. 1 Konstytucji z 1952 r. ponieważ na tamten moment orzekanie w tej sprawie zbiegło się z obowiązywaniem Małej Konstytucji. Ustawa zasadnicza z 1952 r. wskazywała, że Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem

¹⁸ Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 1996, Nr 139, poz.646).

¹⁹ K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego...*, dz. cyt., s. 186.

²⁰ Tamże.

prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z zasady państwa prawnego wyprowadzono zasadę prawa do życia każdego człowieka. Następnie przyznano, że wartość życia dziecka poczętego w okresie prenatalnym jest równoważna z życiem już narodzonego. W tym momencie Trybunał przyznał, że nie można obiektywnie określić początku życia ludzkiego. Wątpliwości w tym zakresie zostały rozstrzygnięte poprzez zasadę *in dubio pro vita humana*²¹. Trybunał doszedł do przekonania, że skoro nie jest możliwym określenie w jakim wieku płodowym można mówić już o istocie ludzkiej to nie jest humanitarnym zezwolić na jej unicestwienie w jakimkolwiek stadium rozwoju. T. Sroka twierdzi: „początek ochrony życia człowieka na gruncie art. 38 Konstytucji RP rozpoczyna się wraz z powstaniem embrionu ludzkiego”²².

Kodeks karny z 1997 r. nie wniósł praktycznie nowych unormowań w zakresie zjawiska przerywania ciąży. Oczywiście w konsekwencji orzeczenia TK z 1997 r. usunięto z ustawy z 1993 r. przesłankę społeczną do wykonania aborcji. Należy przypomnieć, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane na gruncie obowiązującej wówczas Małej Konstytucji. Nowa Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. umocniła wartość jaką jest życie ludzkie poprzez zamieszczenie art. 38 stanowiącego, że Rzeczypospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia²³. W dalszym ciągu kodeks karny nie doczekał się odpowiedników art. 23b i art. 156a k.k. z 1969 r. Ustawodawca nadal nie używał sformułowania dziecko poczęte. W kolejnej nowelizacji kodeksu karnego w dniu 8 września 1999 r. w art. 152§ 3 i 153§ 2 k.k. pojęcie płód zastąpiono wyrażeniem „dziecko poczęte”. Wprowadzono także art. 157a k.k. przewidujący karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2 za uszkodzenie bądź wywołanie rozstroju zdrowia dziecka poczętego. W § 2. tegoż przepisu wyłączono popełnienie przestępstwa przez lekarza jeżeli przedmiotowe uszkodzenia lub rozstrój zdrowia były następstwem działań leczniczych koniecznych dla uchylecia niebezpieczeństwa grożącego zdrowiu lub życiu kobiety ciężarnej albo dziecka poczętego. W § 3. wyłączono karalność matki za dopuszczenie się czynu uszkodzenia ciała dziecka poczętego. Przepis ten obowiązuje do dzisiaj.

W obecnym stanie prawnym odpowiedzialność karna w zakresie dokonania aborcji opiera się na przepisach kodeksu karnego, przepisach ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz na orzeczeniu TK z 1997 r. (K 26/96). Właściwie tendencja, która dominuje od wydania przedmiotowego orzeczenia jest niezmienna. Polska przyjęła model wskazań co oznacza, że istnieje grupa przesłanek zezwalających na usunięcie ciąży. Od lat 90-tych są one praktycznie te same z wyjątkiem tej usuniętej wyrokiem TK, a dopuszczającej aborcję z powodu trudnej sytuacji życiowej lub osobistej kobiety ciężarnej. Zgodnie z artykułem ustawy z 1993 r. „Prawo polskie dopuszcza wykonanie zabiegu przerywania ciąży jeżeli zagrożone jest życie lub zdrowie kobiety ciężarnej, badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne

²¹ J. Warylewski, *System prawa karnego...*, dz. cyt., s. 179.

²² Tamże.

²³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483).

wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu lub zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża pochodzi z czynu zabronionego”²⁴. Podtrzymana została zasada niekaralności kobiety, która dokonała usunięcia płodu. Natomiast sprawca, który za zgodą kobiety przerywa jej ciążę z naruszeniem przepisów ustawy podlega karze do 3 lat pozbawienia wolności (art. 152 § 1. k.k.). Tej samej karze podlega osoba pomagająca kobiecie przerwać ciążę z naruszeniem przepisów ustawy lub nakłaniająca ją do przerywania ciąży (art. 152 § 2. k.k.). Jeżeli natomiast przerywanie ciąży nastąpiło wobec dziecka poczętego, które posiadało w chwili popełnienia czynu zdolność do życia poza organizmem matki sprawca, który dokonał aborcji bądź pomagał w jej dokonaniu wbrew przepisom ustawy lub nakłaniał kobietę do jej wykonania podlega karze od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności (art. 152 § 3. k.k.). Według Światowej Organizacji Zdrowia zdolność do samodzielnego życia osiąga płód mający co najmniej 22 tygodnie lub ważący co najmniej 500 g. Obecne unormowania kodeksu karnego przewidują także sankcje karne w postaci pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat dla sprawcy, który przemocą wobec kobiety ciężarnej lub w inny sposób, bez jej zgody przerywa ciążę albo przemocą, groźbą bezprawną czy podstępem doprowadza ją do dokonania przerywania ciąży (art. 153 § 1. k.k.). W powyższym przypadku, gdy dziecko osiągnęło już zdolność do życia poza ustrojem matki za ten czyn grozi kara od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności (art. 153 § 2. k.k.). Jeżeli sprawca dokonał przerywania ciąży lub pomagał kobiecie w jego dokonaniu wbrew przepisom ustawy czy też nakłaniał ją do tego czynu i w konsekwencji spowodował śmierć kobiety ciężarnej podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10 (art. 154 § 1. k.k.). Jeżeli w popełnianiu tego czynu sprawca posłużył się przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem i dokonał niniejszego bez zgody kobiety lub jeżeli dziecko poczęte w chwili popełnienia tego czynu posiadało zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki podlega karze od 2 do 12 lat pozbawienia wolności (art. 154 § 2. k.k.). Obowiązuje także przepis art. 157a k.k., którego treść wskazałam wcześniej²⁵.

Dyskusje na temat prawa aborcyjnego w Polsce nie ustały, a wręcz w ostatnich miesiącach nasiliły się. W dniu 5 lipca 2016 r. komitet „Stop aborcji” wniósł do marszałka Sejmu projekt ustawy jako inicjatywę obywatelską podpisany przez 450 tysięcy obywateli dotyczący wprowadzenia zakazu przerywania ciąży. Przyszła ustawa ma w sposób radykalny zreformować prawo karne w tym zakresie. Proponowane, najważniejsze zmiany w kodeksie karnym dotyczą:

- dodania zapisu, że dzieckiem poczętym jest człowiek w prenatalnym okresie rozwoju, od chwili połączenia komórki męskiej i żeńskiej,
- zmiany zapisu art. 152 § 1. k.k. w ten sposób, że kto powoduje śmierć dziecka poczętego ma podlegać karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5,
- karanie sprawcy nieumyślnego spowodowania zabicia dziecka poczętego w wymiarze do 3 lat pozbawienia wolności (propozycja art. 152 § 2. k.k.),

²⁴ J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Lexis Nexis, Warszawa 2008, s. 272.

²⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz.553 ze zm.).

- wprowadzenia sankcji karnej do 3 lat pozbawienia wolności za pomoc lub nakłanianie kobiety do dokonania przerwania ciąży (propozycja art. 152 § 3. k.k.),
- dodanie do art. 152 k.k. w formie § 4. zapisu wyłączonego popełnienie przestępstwa przez lekarza jeżeli do śmierci dziecka poczętego doszło w wyniku koniecznego uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia matki i dziecka poczętego,
- możliwości zastosowania przez Sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary jeśli sprawcą czynu przerwania ciąży jest matka dziecka poczętego (propozycja art. 152 § 5. k.k.),
- wyłączenia odpowiedzialności karnej gdy matka dziecka poczętego działała nieumyślnie (propozycja art. 152 § 6. k.k.),
- podwyższenia kary pozbawienia wolności od 1 roku do 10 lat dla sprawcy, który przemocą wobec kobiety ciężarnej doprowadza do śmierci dziecka poczętego lub przemocą, groźbą bezprawną czy podstępem doprowadza matkę dziecka poczętego do pozbawienia go życia (propozycja art. 153 k.k.),
- zmiany polegającej na tym, że sprawca uszkodzenia ciała dziecka poczętego lub spowodowania rozstroju jego zdrowia zagrażającego życiu nie będzie jak dotychczas podlegał karze grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2 lecz za to przestępstwo przewidziano jedyną karę w postaci pozbawienia wolności do lat 3 (propozycja art. 157a § 1. k.k.),
- zmiany polegającej na tym, że sprawca działający nieumyślnie w związku z czynem określonym w art. 157 § 1. podlegał będzie karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (propozycja art. 157a § 2. k.k.),
- dodania w art. 157a k.k. zapisu o możliwości zastosowania przez Sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia jeżeli sprawcą czynu uszkodzenia płodu bądź doprowadzenia do jego rozstroju zdrowia jest matka dziecka poczętego,
- dodania zapisu o wyłączeniu odpowiedzialności karnej matki dziecka poczętego jeżeli czyn uszkodzenia ciała dziecka poczętego lub doprowadzenie do jego rozstroju zdrowia był skutkiem jej nieumyślnego działania²⁶.

Ponadto w projekcie zamieszczono propozycję zmiany nazwy ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży na ustawę o powszechnej ochronie życia ludzkiego i wychowaniu do życia w rodzinie. W projekcie preambuły powołano się na konstytucyjny zapis art. 38 o prawnej ochronie życia dla każdego. W sprawie tego projektu 23 września 2016 roku wpłynął do Sejmu wniosek o jego odrzucenie co jednak się nie stało i to właśnie ten wniosek w wyniku głosowania został odrzucony. Głosowało łącznie 432 posłów, w tym za odrzuceniem 154 posłów, przeciw 267, a 11 wstrzymało się od głosu. Projekt trafi do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Ze względu na fakt, że kończę pisanie artykułu w momencie gdy dopiero zaczynają się prace nad nową ustawą dalsze poczynania w tym zakresie nie są mi znane. W moim przekonaniu nie można też pominąć kolejnej propozycji zmian prawa aborcyjnego

²⁶ <http://www.stopaborcji.pl/wp-content/uploads/2016/03/projekt2016pdf.>, [26.09.2016].

komitetu „Ratujmy Kobiety”. Otóż powstał on w opozycji do projektu wyżej omawianego przeze mnie. Na czele z Barbarą Nowacką zebrano 215 tysięcy podpisów pod obywatelską propozycją liberalizacji prawa aborcyjnego. Głównym jego założeniem było zalegalizowanie przerywania ciąży do 12 tygodnia życia płodu bez względu na okoliczności, a po upływie tego czasu miałyby obowiązywać dotychczasowe wskazania czyli przesłanka eugeniczna, medyczna oraz prawna. Projekt jednak został odrzucony przez Sejm już w I czytaniu. Za jego odrzuceniem głosowało 230 posłów, przeciw 176, a 15 wstrzymało się od głosu.

4. Zakończenie

Przedstawiając historyczne kształtowanie się prawa do aborcji w Polsce można odnieść wrażenie, że spór o prawo do życia dziecka poczętego zawsze zależny był od większości wpływów czy to po stronie prawicy czy też lewicy. Pewne sytuacje społeczne czy też polityczne znakomicie uzasadniały stan prawny występujący w danym momencie w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży. Zrozumiałym jest, że w okresie po 1918 r. narodowowyzwoleńczy zapał, potrzeba nowych istnień ludzkich skutkowałą zaostrzeniami przepisów. Poza tym wówczas utrwalone były wartości takie jak Bóg, honor, ojczyzna. W pamięci obywateli pozostawała niedawna niewola, uciemnienie i brak własnej państwowości. Te mało pozytywne doznania niewątpliwie wpłynęły na potrzebę rozpoczęcia życia od nowa i odbudowania pozycji na szczeblu międzynarodowym. Wszystko co związane było z narodzinami, z tworzeniem od podstaw budziło szacunek i nadzieję. Niebagatelny wpływ na kształtowanie się prawa związanego z aborcją miała też niska pozycja kobiety w życiu społecznym, zawodowym itp. Dopiero 28 listopada 1918 r. dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego przyznano Polkom czynne i bierne prawo do głosowania. Ten fakt spowodował, że usunięte dotychczas z życia politycznego, społecznego, a jednak będące najistotniejszą stroną w sporze o aborcję doszły do głosu i mogły przeforsowywać swoje wybory. Powszechnie wiadomym jest, że zanim nadano obywatelkom polskim te podstawowe prawa dysponowały one własnym zdaniem i znane im były kuluary podziemia aborcyjnego, a zjawisko przerywania ciąży funkcjonowało w realiach życia wielu z nich. Jednakże nie miały wpływu na kształtowanie prawnego aspektu dopuszczalności przerywania ciąży. Podobna bezradność obejmująca jednak zarówno kobiety jak i mężczyzn w tym zakresie towarzyszyła w czasie II wojny światowej. Był to okres całkowitego bezprawia, a prokreacja narodów podbitych przez Hitlera była skutecznie niweczona. W tym okresie aborcje dokonywane były nie tylko z przyczyn „ślepego” poddawania się polityce rozrodczej przywódcy Niemiec. Często decydowała o tym przesłanka społeczna czyli trudne warunki materialne, życiowe, osobiste, a nawet kryminalne (gwałty). Na przestrzeni dziejów Polski owo społeczne wskazanie nie było chyba nigdy bardziej uzasadnione niż wówczas, chociaż nie wyrażone w sposób prawny. Przerywanie ciąży na tzw. żądanie zostało dopuszczone w okresie socjalizmu. Niewątpliwy wpływ na ten stan rzeczy miała polityka państwa sprzyjająca Związkowi Radzieckiemu. Zresztą nasz „polityczny przyjaciel” Józef Stalin w 1950 r. doprowadził do zalegalizowania przerywania ciąży.

ży w swoim kraju czyniąc z tego proceduru pełną dowolność. Człowiek w ujęciu Marksa czy Engelsa sam w sobie nie przedstawiał przecież żadnej wartości. Był cenny jedynie jako narzędzie pracy i w roli obsługującego środki produkcji. Szacunek dla jednostki zakończył się bezpowrotnie i na znaczeniu zyskiwały jedynie interesy kolektywne. Wprawdzie w Polsce ustawodawca próbował dość pokrętnie zasłaniać się interesem kobiet i zapewne w stosunku do części z nich projekt zrealizował ich postulaty lecz przyjęta konstrukcja prawna uczyniła z aborcji metodę antykoncepcyjną. Ten fakt zapewne uwłaczał godności nie jednej kobiety. Właściwie do lat 90-tych nic się nie zmieniło w ustawodawstwie. Dopiero przewrót ustrojowy przywiódł nowy nurt w podejściu do problemu przerywania ciąży. Przede wszystkim wprowadzono ograniczenia w dopuszczalności usuwania ciąży. Niniejsze wskazania poza społeczną przesłanką utrzymały się do dzisiaj. Co najważniejsze wartość życia ludzkiego ukonstytuowano w art. 38 Konstytucji RP przyznając każdemu człowiekowi ochronę prawną w tym zakresie. W dobie dzisiejszych wydarzeń kiedy to mamy rząd prawicowy po raz kolejny wybuchła fala dyskusji nad problemem aborcji. W konsekwencji do Sejmu wpłynęły dwa projekty ustawy jako inicjatywy obywatelskie. Jeden zaostrzający, a drugi liberalizujący prawo aborcyjne. Liberalny projekt został odrzucony i dalszym pracom zostanie poddany tylko ten skierowany przez obrońców życia. W dalszym ciągu jednak pozostają przy tezie, że stan prawny przyszłej ustawy zależy wyłącznie od większości sejmowej. „Dzieje się to między innymi dlatego, że normy prawne wraz z inwentarzem ich aksjologicznego uzasadnienia służą zazwyczaj państwu dla ochrony jego porządku społecznego, niezależnie czy ów porządek w ogóle zasługuje na podtrzymanie”²⁷.

Bibliografia

- <http://www.blog.pro-life.pl/opracowania/historia-legalizacji-aborcji/>, [13.09.2016].
- <http://www.okiem-prawniczki.blogspot.com/2014/07/normal-0-21-false-false-false-pl-x-none.html>, [13.09.2016].
- <http://www.racjonalista.pl/kk.php/t,6259>, [26.09.2016].
- <http://www.stopaborcji.pl/wp-content/uploads/2016/03/projekt2016pdf.>, [26.09.2016].
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483).
- Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, Lexis Nexis, Warszawa 2008.
- Pietrzykowski T., *Spór o aborcję*, Sonia Draga, Katowice 2007.
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Lex Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz.94).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1956, Nr 12, poz. 61).

²⁷ <http://www.racjonalista.pl/kk.php/t,6259>, [26.09.2016].

- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1956, Nr 12, poz. 61).
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 1996, Nr 139, poz.646).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz.553 ze zm.).
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1993, Nr 17, poz.78).
- Warylewski J., *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym, Tom 10*, C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Wiak K., *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2001.